**Dr Elaine Phillips, Micheasz, Prorok za
obwodnicą , Sesja 3, Micheasz 2**© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

To dr Elaine i Perry Phillips podczas ich nauczania na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 3, Micah 2.

Cóż, zaraz przejdziemy do drugiego rozdziału Księgi Micheasza i kontynuujemy nasze badania na temat tego proroka, który znajdował się poza obwodnicą, jeśli chodzi o jego rodzinne miasto i najprawdopodobniej głosił w Jerozolimie, i dlatego jest identyfikowany jako Micheasz Meraszti lub Merasztyta .​

Rozdział drugi dotyczy przede wszystkim, jeśli pomyślimy o naszych kwestiach strukturalnych, oceny nieszczęścia, zbrodni i konsekwencji. Najpierw dokonamy krótkiego przeglądu, więc przejdźmy w tym kierunku, aby utrzymać się na celu. Szybki przegląd historycznych materiałów politycznych, o których mówiliśmy, żeby się upewnić, że tam jesteśmy.

Przejdźmy teraz do kolejnego spojrzenia na mapę, z którą musimy sobie poradzić, zarówno pod względem starożytnego Bliskiego Wschodu, jak i, mam nadzieję, tej Szefeli, którą teraz bardzo dobrze znamy. Szybkie spojrzenie na niektóre materiały literackie, którymi zaczęliśmy się zajmować i które widzieliśmy w rozdziale pierwszym w odniesieniu do gier słownych i istniejących tam struktur. I oczywiście bylibyśmy niedbali, gdybyśmy nie dokonali przeglądu teologicznego znaczenia, które w dalszym ciągu jaśnieje w tej książce, szczególnie w kontekście przymierza Boga ze swoim ludem i tego, co się dzieje, gdy okaże się on nieposłuszny, a jednak obietnic, jakie On da im.

Perry mówił szczególnie o lamentach i niektórych kwestiach związanych z oceną w rozdziale pierwszym, więc to również omówimy. A więc na początek szybko jakaś recenzja. Kontekst historyczny wyglądał następująco.

Głównym celem jest Królestwo Południowe, nie tylko dlatego, że była tam Samaria, ale głównym celem, o czym dowiedzieliśmy się z lektury materiałów historycznych i kronik, zwłaszcza że Królestwo Południowe cieszyło się dobrobytem i ekspansją pod rządami Uzzjasza, który panował przez 52 lata. Wspomniałem jednak w skrócie, że być może możemy odnieść wrażenie, że miały miejsce pewne nadużycia systemowe i zobaczymy je, szczególnie w odniesieniu do wczesnych części rozdziału drugiego, jeśli będzie mowa o przejęciu odziedziczonych ziem i tak dalej, i tak dalej. Zatem dobry rozwój gospodarczy i dobrobyt, które były częścią panowania Ozjasza, mogły mieć wpływ na inne rzeczy.

Współregent Uzjasza, a także następca Jotam, kontynuowali ekspansję w pobliżu Szefeli, ale potem spędziliśmy sporo czasu rozmawiając o Achazie, którego odstępstwo naprawdę sprowadziło na niego sąd Boży, a sąd Boży wiązał się z poważną agresją ze strony Królestwo Północne, 2 Kronik 28, sprzymierzone z Syrią, zwaną także Aramem, a także pewne najazdy z Edomu na południowym wschodzie i Filistynów na zachodzie. Zatem Achaz będzie bardzo cierpiał. Patrząc na tych Filistynów, odzyskali główne miasta.

Perry wspomniał, że Gath krążył tam i z powrotem. Czasem mieli je Filistyni, czasem Izraelici, ale Filistyni zajęli niektóre z tych głównych re-miast. Jak już wspomniałem, Juda znajdowała się pod presją Edomu.

Cała sprawa sprowadza się do tego, że Achaz znalazł się w bardzo trudnej sytuacji politycznej i nawet gdy pojawił się Ezechiasz, jego reformy, choć wspaniałe, jeśli chodzi o ponowne przyciągnięcie uwagi ludzi i obchodzenie świąt itd., nie zapobiegły ciężkim ręka Asyrii zstąpiła na niego, podbijając Samarię w 722 rpne i z pewnością uprzykrzając życie Aszdodowi, a następnie miastom w Szefeli. Oto nasz krótki przegląd z perspektywy historycznej. Musimy jeszcze raz spojrzeć na mapę.

Widzimy, że na starożytnym Bliskim Wschodzie, we wschodniej części Morza Śródziemnego, znów mamy Asyrię, miasto Niniwa, Aszur, te miejsca w górze, skąd ci władcy po kolei wysyłali swoje siły, często ich celem nie była tylko kraina pomiędzy korytarza, ale także Egipt. Pomiędzy nimi mamy zarówno Izrael na północy, jak i Judę; dużo o nich rozmawialiśmy, a następnie chcemy również odnotować fakt, że ta druga strefa buforowa, jeśli można tak powiedzieć, pomiędzy głównym supermocarstwem Asyrii a tym, co dzieje się na południowo-zachodnim krańcu Żyznego Półksiężyca, Aram , jest ważne w sposób ciągły. Przechodząc do samej Szefeli i odwiedzając ją jeszcze raz z mapą, nie mogę wystarczająco podkreślić, że zagrożenia, nie tylko, ale główne, na przestrzeni wieków pochodziły od ludzi wędrujących po równinie przybrzeżnej lub żyjących tam jak Filistynów, a potem wkroczyli dolinami Szefeli.

To doliny wschód-zachód zapewniły te trasy inwazji. W zależności od tego, gdzie celowali, mogli opuścić jedną z tych pięciu dolin. A tutaj wszystkie są tym razem na czerwono, a nie na niebiesko ostatnim razem.

To właśnie ten najniższy będzie nas najbardziej interesował lub najbardziej nas interesował, jeśli chodzi o rozdział pierwszy i stanowisko Lakisza. Jednakże Jerozolima chroniła, choć być może od czasu do czasu i okazjonalnie ośmielała się uważać tę ochronę za oczywistą. Widzieliśmy także, gdzie znajdował się dom Micaha.

Maresza i Mareszet -Gat są ze sobą bardzo wyraźnie powiązane, ale chodzi o to, że w Szefeli znajdowały się w tej strefie buforowej i poza obwodnicą. Chcę tylko o tym wspomnieć, przeglądając kwestie struktury i stylu. Nieważne, czy podzielimy to na trzy części, czy na cztery, i omówimy zalety i wady rozważenia jednej lub drugiej . Jednak robisz to; każda część Micheasza ma traumę, głównie traumę, z pewnym triumfem w zakresie odnowienia i ponownego zgromadzenia.

Osąd, osąd główny, ale także wbudowana w niego nadzieja. Perry zakończył swój wykład na końcu rozdziału pierwszego, odnosząc się do nadziei, która w dużej mierze stanowi część początku rozdziału piątego. Stylistycznie wspomnieliśmy, jak uszkodzony jest sam język.

Jest burzliwie. Są miejsca, gdzie niemal się rozpada. Oczywiście jednym z wyzwań zawsze jest to, że gdy masz tłumaczy, którzy próbują przetłumaczyć tę książkę na angielski, ludzie w ławkach lub ludzie, którzy ją czytają, rozumieją, że należy uporać się z pewnymi brakami i załagodzić je.

Prawda jest jednak taka, że składnia od czasu do czasu się zatrzymuje, szczególnie w rozdziałach pierwszym i drugim, a nawet dalej. Wspomnę o niektórych z obszarów, które zostaną omówione w rozdziale drugim. Rozmawialiśmy o lamentowaniu i zrozumieniu, że czasami te wyrażenia mają charakter instynktowny, płacz lub zawodzenie.

Słowa są słowami lamentu. Czyny to lament nad czynami. Tarzanie się w kurzu, o którym mowa w rozdziale pierwszym, jest w dużej mierze częścią tego kulturowego lamentu.

To nie tylko werbalne. To także fizyczne. Rozmawialiśmy o dialogu i zobaczymy to, szczególnie w rozdziale drugim, wersetach od czwartego do siódmego, ponieważ w niektórych momentach będziemy się zastanawiać, kto mówi. Mamy warstwy głośników i musimy je przeanalizować najlepiej, jak to możliwe. Częścią tego jest to, że głosy Micheasza i Pana połączą się w tym samym czasie, cytują inne głosy i zobaczymy, jak to się stanie, szczególnie w rozdziale drugim.

A potem wspomnieliśmy, że figury retoryczne są częścią prezentacji stylistycznej. To ten wspaniały prorok. Krótki przegląd relacji przymierza.

Izrael został wybrany przez Pana na błogosławieństwo. Sięga to aż do 12. rozdziału Księgi Rodzaju, gdzie Abraham i jego potomstwo mają być błogosławieństwem, w pewnym sensie centralnym elementem tego wszystkiego. I sami są błogosławieni.

Są pobłogosławieni Torą, Bożymi wskazówkami, jak żyć najlepiej, aby być owocnymi. Są pobłogosławieni ziemią. To część obietnic przymierza.

Są pobłogosławieni obecnością Boga wśród nich. I to jest oczywiście niezwykle ważne, począwszy od przybytku, który został zbudowany na pustyni, aż do świątyni, którą niestety zaczęto uważać za oczywistość, zwłaszcza gdy dotrzemy do Jeremiasza, widzimy niektórych tego. Jak już widzieliśmy, ich nieposłuszeństwo jest szczególnie osadzone w tej ciągłej pokusie do bałwochwalstwa.

Ale to trwało przez pokolenia. I z tego powodu ostrzeżono ich, że zostaną wygnani, i rzeczywiście tak się stało. Najpierw widzimy północ i faktycznie widzimy, że dzieje się to za kadencji Micheasza, a ostatecznie południe, gdzie świątynia zostaje zniszczona.

I jak powiedział Perry, widzimy zniszczenie świątyni, szczególnie w rozdziale trzecim. Ludzie są wzywani przez proroków, Bożych pośredników w egzekwowaniu przymierza, aby powrócili do przymierza. I znowu, celem wszystkich tych kar było przyciągnięcie ich z powrotem, przyciągnięcie ich z powrotem do Pana.

Aby więc to wszystko zebrać w jedną całość, wyrocznie Micheasza na przemian przedstawiają osąd, traumę i obietnicę, obietnicę nadziei. I powtórzę: przeplatają one słowa Pana i słowa Micheasza. W końcu jego imię oznacza „kto jest jak Pan”.

Jest jeszcze kilka rzeczy, które chcemy powiedzieć w odniesieniu do przymierza, które będą szczególnie ważne w kontekście aktów oskarżenia zawartych w rozdziale drugim. Przede wszystkim Dziesięć Przykazań, które być może niektórzy z nas zapamiętali, szczególny nacisk na to, aby nie mieć innych bogów, nie mieć bożków i bałwochwalstwa, nie składać fałszywych świadectw, nie składać fałszywego świadectwa, czyli nie kłamać. A potem oczywiście wszystko to zamyka się na dziesiątym przykazaniu: nie pożądajcie.

I to słowo pojawi się, szczególnie w rozdziale drugim, od samego początku. Poza tym, jeśli chodzi o przymierze i jego postanowienia, Pan bardzo wyraźnie dał do zrozumienia, że należy troszczyć się o biednych i marginalizowanych oraz o nich dbać. A to miałoby związek z ziemią i wszelkiego rodzaju innymi rzeczami.

Zatem ta obawa jest ważna i ona również ujawni się w dość nietypowy sposób w połowie rozdziału drugiego. Oczywiście ostrzeżenia przed fałszywymi prorokami. Otrzymali instrukcje, jak odróżnić fałszywego proroka od prawdziwego, Powtórzonego Prawa 13 i 18.

Jednak ostrzeżenia skierowane przeciwko fałszywym prorokom są niezwykle ważne. Fałszywi prorocy pojawią się w Micheaszu i to będzie jedna z interesujących kwestii w uporządkowaniu dialogu.

Inną ważną cechą przymierza była sprawiedliwość Boża, ponieważ sprawiedliwość zawsze była miarą za miarą. Miarą ich wykroczenia jest reakcja Boga na nie.

Jest to nawet odzwierciedlone i załamane, jeśli chcesz to tak ująć, poprzez słowa. I znowu jest to coś, co zobaczymy w rozdziale drugim. Sposób, w jaki Micheasz używa słów, aby opisać swoje grzechy, odbija się echem w reakcji Boga na nie.

A potem rozmawialiśmy o znaczeniu Tory i utracie kotwicy Tory. Poważne rzeczy. Kiedyś już nie czytali.

Nawiasem mówiąc, król miał czytać Torę, Powtórzonego Prawa 17. Ale kiedy król przestał to robić i nie było już nauczania Tory, byli na drodze do zagłady. To rodzaj naszego przeglądu kanonicznego, literackiego, teologicznego i geograficznego.

Wystarczy szybko przejść przez rozdział pierwszy, tak jak zrobił to Perry. Wyrok Wszechwładnego Pana na Samarię i Jerozolimę został wspomniany wraz z odsłonięciem fundamentów i kamieniami spadającymi w doliny Samarii. Zniszczenie.

Zniszczenie miast i miasteczek, Szefeli i towarzysząca temu żałoba. Wszystkie elementy żałoby wbudowane w te trudne wyrażenia. Trwa ciągły marsz pewnego rodzaju wrogów, powiem w liczbie mnogiej, być może przez pewien okres czasu przeciwko niektórym bezbronnym miastom.

Choć oczywiście nie możemy przeoczyć faktu, że Sennacheryb rzeczywiście przechwalał się zdobyciem 46 miast na obszarze Judy. I wreszcie bramy Jerozolimy są celem, który pojawia się dwukrotnie w rozdziale pierwszym. Cóż, mając na uwadze te recenzje, przechodzimy teraz do rozdziału drugiego.

I wyznam Wam, że zamierzamy zrobić mały eksperyment. Muszę jeszcze ustalić, czy to zadziała. Próbuję tego na mojej wirtualnej publiczności i wszyscy możecie zdecydować między sobą, czy to zadziała.

Będziemy wspólnie studiować rozdział drugi, a proces będzie przebiegał następująco. Przejdę do sekcji po sekcji, czasami werset po wersecie, przedstawia to boleśnie; będzie to bolesne, dosłowne tłumaczenie każdego segmentu. I zobaczysz, że rzeczywiście tak będzie.

A potem, zanim przejdziemy dalej, w tym miejscu wyobrazimy sobie interakcję w tej sprawie i po prostu użyjemy wyobraźni, ale zadamy kilka pytań. Chcę, żebyś zadał sobie kilka pytań, zanim przejdziemy dalej. Na przykład, co wyróżnia ten konkretny werset lub zbiór wersetów? Co wyskakuje na nas, zanim ja sprawię, że wyskoczy i dla ciebie? I oczywiście poważnym problemem będzie to, w jaki sposób ludzie nadużywają przymierza. Prawidłowy? I czy w tym konkretnym segmencie istnieje odpowiedź Boga? Jak on reaguje? A jakie inne powiązania biblijne warto odnotować i dlaczego są one ważne? I wiesz co? Gdybyśmy mieli tutaj zajęcia, zajęcia stacjonarne, prawdopodobnie zadalibyśmy także szereg innych pytań.

Ale przynajmniej będą to rzeczy, na których chcemy się skupić. Zatem bez zbędnych ceregieli, rozdział drugi, zaczynający się od boleśnie dosłownego tłumaczenia. I zamierzam ci to przeczytać, i będę to czytać powoli, i prawdopodobnie zauważysz pewne rzeczy.

Spójrz na te żółte pytania. Prawdopodobnie będziemy świadkami poważnych naruszeń przymierzy i czegokolwiek innego, co może mieć miejsce. Więc zaczynamy.

Biada tym, którzy knują kłopoty i tym, którzy czynią zło na swoich łożach. W świetle poranka czynią to, bo to jest w mocy ich ręki. I pożądają pól, i chwytają.

Nawiasem mówiąc, słowa w nawiasach nie są w języku hebrajskim, ale po prostu je dodaję. Powtórzę drugi werset. I pożądają pól, i chwytają.

Domy, które biorą. Dopuszczają się wymuszenia na mężczyźnie i jego domu oraz na mężczyźnie i jego dziedzictwie. Zgaduję, że prawdopodobnie zauważyłeś tutaj pewne rzeczy, które cię rzucają.

Zamierzam po prostu poczekać trochę dłużej, abyście zauważyli jeszcze kilka, zanim w pewnym sensie wskażę wam rodzaje rzeczy, które zauważam, co w żadnym wypadku nie jest wyczerpującą listą. Ale oto jesteśmy. Biada to zaczyna.

Istnieje kilka różnych sposobów powiedzenia „biada” po hebrajsku. Ale to jest wyrażenie. To wykrzyknik.

Sprawa jest teraz poważna. Mówią absolutnie poważnie. Niektórzy ludzie biorą to hebrajskie słowo i mówią: „niestety”.

To tylko lament, coś w rodzaju żałoby. Ale jest wystarczająco dużo zastosowań tego słowa, które w rzeczywistości oznaczają dla ciebie biada. Nadchodzi sąd.

Właśnie zauważyłem kilka z nich, są też inne. W rozdziale Izajasza 5 znajduje się zbiór tych wyrażeń nieszczęścia.

I po prostu zanotowałem dwa z nich. Pierwszy z nich jest całkiem odpowiedni do tego, dokąd zmierzamy w rozdziale drugim. Przeciwko tym, którzy przywłaszczają sobie własność, czyli poszerzają Twoje granice, Twoje posiadłości, Twoje nieruchomości.

A potem, po wielu innych nieszczęściach, Izajasz 5:20. To wszystko razem wzięte przeciwko tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem. Ich kotwica moralna to absolutna katastrofa.

Więc to jest pierwsza rzecz, która ci przychodzi do głowy. Zablokowałem też kilka innych rzeczy, które powinny wyskoczyć. Wymyśl , chcę, żebyś się tego trzymał, ponieważ zobaczymy, jak przemyślenie pojawi się w odpowiedziach Pana.

Pamiętasz, miara za miarę? Są zajęci wymyślaniem kłopotów. Cóż, zamierza obmyślić odpowiedź na to pytanie. Użyto tego samego hebrajskiego słowa.

Ale w międzyczasie zatrzymaj się i pomyśl o wyrządzeniu zła w ich łóżkach. Nie oznacza to planowania zła w ich łóżkach. Jest napisane, że czynią zło na ich łóżkach.

Nawiasem mówiąc, Micheasz ma tendencję do przyjmowania standardowych idiomów, które pojawiają się w innych częściach Biblii hebrajskiej, i nieco je poprawiać. I to jest jeden z nich. Ale kiedy to robi, mamy wrażenie, że ci ludzie są tak pochłonięci swoim złem, że nie tylko rozmyślają o tym w nocy, ale tak naprawdę zaczynają zastanawiać się, jak to zrobić to tak, że kiedy wyskoczą z łóżka, będą mogli po prostu zachować ciągłość od swoich złych planów aż do wykonania tego zła.

Biada więc tym, którzy knują kłopoty. Czynią zło na swoich łóżkach. A potem zwróćcie uwagę na poranek, a w pozostałej części Micheasza zobaczymy także poranek kontra ciemność.

I to jest w sile ich ręki. To jest w sile ich ręki. A teraz tylko jedna krótka uwaga.

Ręka po hebrajsku może już oznaczać władzę. Czasami ma to poczucie mocy. Ale ten idiom jest szczególnie interesujący, ponieważ występuje na literę L. To jest słowo oznaczające Boga.

Mają to na literę L, Yod. Zamierzają więc wykorzystać każdą część swojej mocy, aby uporać się z tym złem. To nie mówi o nich miło.

A potem, oczywiście, werset drugi, o pożądaniu. Wiemy, jakie to złe. W końcu dziesiąte przykazanie jest mocnym napomnieniem.

Co gorsza, albo i lepiej, oznacza to, że nie pożądaj, ponieważ pożądanie skłania do wszystkich innych rodzajów działań. Zabierają, biorą, wyłudzają i przejmują spadek. Nawiasem mówiąc, apostoł Paweł mówi o bałwochwalstwie jako o chciwości, prawda? Zatem chciwość i pożądanie, te dwie osoby są bardzo ze sobą powiązane, również zmierzą się z ich bałwochwalstwem.

Nie są to odrębne grzechy społeczne, ekonomiczne z jednej strony i grzechy religijne z drugiej. To nie jest aż tak podzielone. Poczekaj na sprawę dziedziczenia.

Po prostu się tego trzymaj. Mamy jeszcze trochę do zrobienia z kilkoma następnymi wersetami, a potem poświęcimy trochę czasu na przerwę i podsumowanie. Tak więc, myślimy, przechodząc do naszej lektury.

To idzie. Wersety od trzeciego do piątego. Odpowiedź od Pana.

Ponownie zwracamy uwagę na to, co tu widzimy. Dlatego jest to odpowiedź. Tak mówi Pan: Oto Ja knuję zło przeciwko tej rodzinie, od której nie będziecie mogli oderwać szyi.

OK, zdobądź ten obraz. Nie będziecie chodzić dumnie, bo to będzie zły czas. W owym dniu ktoś przypomni sobie przysłowie.

Nawiasem mówiąc, jest to hebrajskie słowo oznaczające przysłowie, ale prawdopodobnie oznacza tu drwinę. Wrócimy do tego. Ktoś podniesie na ciebie szyderstwo i lament, i będzie lamentować pieśń żałobna.

A teraz to zacytujemy. Czy zauważyłeś już serię głośników i tak dalej? Pan mówi. W wersecie czwartym ktoś – mówi Pan – zacznie opowiadać przysłowie.

A teraz ta osoba, która przemawia, cytuje kogoś innego. Mamy tu więc warstwy tekstu. W każdym razie, oto jest.

Zniszczeni, jesteśmy zniszczeni. To chyba trochę kpina. Zmienił część mojego ludu.

Jak odebrał mi to, co należy do mnie. Podzielił nasze pola odstępcy. Zamknij cytat.

Dlatego nie będziesz miał w zborze Pańskim kogoś, kto będzie losowo rzucał sznurek mierniczy. Cóż, jeśli jesteś podobny do mnie, gdy czytasz to po raz pierwszy, kręci ci się w głowie. Nie tylko pytanie, co wyróżnia się w odpowiedziach Pana, ale kto je wypowiada? A co tu jest rysowane i łączone? Co się mówi? Zobaczmy, co możemy z tym zrobić.

Nie jest to wyczerpujące, ale przynajmniej pomoże nam zacząć to rozumieć. Mówiłem wam, żebyście mieli w myślach słowo „wymyślić”, ponieważ mamy odpowiedź na miarę. Knuję zło – mówi Pan.

I zauważ, że to jest przeciwko tej rodzinie. Cóż, to wprowadza nowy komponent, prawda? Rodzina. To rodzina Boża.

Mamy Amosa używającego tej samej frazeologii, ale jest to rodzina, która jest wobec niego straszliwa. I to jest kłótliwe. Knuję zło przeciwko tej rodzinie.

Zasugeruję jeszcze jedną rzecz. Idea rodziny i dziedzictwa idą w parze, prawda? A to jest ważne. Z którego nie będzie można zdjąć szyi.

Sugestia tutaj ponownie jest sugerowana, ale jeśli mają coś na szyi, prawdopodobnie jest to jarzmo. I prawdopodobnie jest to jarzmo wystarczająco ciężkie, aby zmusić ich do pokłonu. I chociaż szli z pewną dozą pychy, teraz nie będą chodzić dumnie.

Będą pochyleni. To będzie upokarzający czas. Więcej szczegółów znajdujemy w wersetach czwartym i piątym.

I zobaczę, czy uda mi się to trochę rozpakować. W tym dniu, kiedykolwiek to nastąpi, ktoś powtórzy to przysłowie lub tę drwinę skierowaną przeciwko tobie. I lament, poranna pieśń, lament.

W języku hebrajskim powrócę do tego na następnym slajdzie. Jest to bardzo interesujące, ponieważ ten sam korzeń jest tego częścią. Częścią tego jest ten sam hebrajski zestaw spółgłosek. Mamy więc lament, poranną pieśń i lament, ale wszystkie one są ze sobą powiązane.

I to będzie część dźwiękowej części tej wiadomości. A oto cytat. To jest kpina ze strony osoby, która mówi: „Ach, ci ludzie, którzy przyjęli to wszystko, a teraz nad tym ubolewają, ponieważ w jakiś sposób Pan ich teraz osądza”.

Cytat, zniszczony. Jesteśmy zniszczeni. Prawdopodobnie jest Panem.

Zmienił część mojego ludu, zabierając to, co do mnie należy.

Podzielił nasze pola odstępcy. Bóg ponownie rozdziela ziemię. Czy jest to całkowicie pewna interpretacja? Może nie.

Być może tym „on” jest ktoś inny. Ale myślę, że ma sens to, że widzą, że coś się dzieje, zwłaszcza że jest to dalej w wersecie piątym i mówi zatem o wy, ci ludzie, którzy grabią ziemię, a w wersach pierwszym i drugim zagarniacie rzeczy, zagarniacie domy, zagarniacie własności, zostaną teraz pozbawieni rzeczy, które zabrali. Bóg ponownie podzielił ziemię.

Wrócę do sprawy apostaty nieco później. Ale pomysł jest taki, że mierzenie losowaniem w zborze Pana prawdopodobnie odnosi się do kwestii kulturowej, i w tym miejscu polegam na komentarzu Lesliego Allena . Mówi, że prawdopodobnie odnosi się to do świętego zgromadzenia. Widzimy to przede wszystkim w wcześniejszym Pięcioksięgu, dużo wcześniej iw Księdze Jozuego, ale tam się zebrali i w drodze losowania rozdzielili części dziedzictwa.

Mówi, że być może było to kontynuowane w odniesieniu do świętych zgromadzeń. W każdym razie zobaczmy, czy uda nam się posunąć sprawę do przodu. Tak, zróbmy podsumowanie do tej pory i podsumujmy, co mamy, jeśli chodzi o kilka dodatkowych kwestii, sposoby myślenia o oskarżeniu i odpowiedzi Boga.

Oczywiście nadużycia władzy, zawłaszczanie i pożądanie, ale sugeruje się, że być może było to dla nich coś znanego, ponieważ znali swoje własne dziedzictwo. Jeśli czytasz, kiedy czytasz 1 Królów 21, masz naprawdę brzydką sytuację. Achab pragnie posiadłości, której właścicielem jest niejaki Nabot.

To winnica, a on jej chce. A fascynujące jest to, że dąsał się na swoim łóżku w chwili, gdy ci goście planowali na swoich łóżkach wyrządzić zło. Jest tam więc kilka interesujących powiązań, nawet werbalnych.

Cóż, Achab dąsa się na swoim łóżku. Izebel przygotowuje fałszywe oskarżenie i tak dalej, i tak dalej, aby dziedzictwo Nabota pozostało przy nim, powinno pozostać w plemieniu, aby rzeczywiście mogło zostać przejęte, ponieważ został fałszywie oskarżony, został wrobiony, został skazany na śmierć, a następnie Achab otrzymuje swoją własność. Poza tym, znowu, w pewnym sensie odpowiadając lub próbując nieco rozszyfrować ten początkowy akt oskarżenia, powiedziałem to wcześniej i jest to podtekst.

Nie ma tego bezpośrednio w tekście, ale być może, gdy mamy do czynienia z całym dobrobytem, który był częścią królestwa Ozjasza, z ekspansją, być może byli właściciele ziemscy, którzy po prostu powiększali swoje posiadłości i robili to w niewłaściwy sposób. Ozeasz wspomina o ludziach przesuwających granice i o tym, jak przerażające było to w oczach Pana. Może coś z tych rzeczy się dzieje.

Już to sygnalizowałem, ale może tak być, jest to ewidentne naruszenie zasad dziedziczenia. Nie będę czytał materiału z Księgi Kapłańskiej 25, który w całości mówi o ziemi należącej do Pana, ani tych fragmentów z Liczb 27 i 33, ale w Liczb 36, wersecie 7 i powtórzonym w wersecie 9, mamy co następuje. Dziedzictwo synów Izraela nie będzie przechodzić z pokolenia na pokolenie, gdyż każdy Izraelita będzie trzymał się dziedzictwa pokolenia swoich przodków.

To prawda, że miało to miejsce kilka wieków wcześniej, ale wydaje się, że zostało to całkowicie odrzucone jako jakakolwiek społeczno-ekonomiczna praktyka religijna. Odpowiedzi Boga? Miarka za miarkę. Spiskowali, to słowo wymyślili, zło moralne i społeczne.

Bóg uknułby niszczycielskie zło przeciwko całej rodzinie. Rozmawialiśmy już o tym. Złapali i znowu to jest mocne; to słowo oznaczające chwycić, chwycić, pola, domy, co oznacza dziedzictwo.

Bóg unieważniłby zgromadzenie i w ten sposób w pewnym sensie odebrałby tym, którzy robili to bezprawnie. W końcu ta ziemia była jego. Oczywiście w przypadku tych, którzy byli być może nieco dumni itp., wielkich właścicieli ziemskich, ich arogancja uległaby zmniejszeniu.

Jak widzieliśmy, symbolem jest jarzmo, a jarzmo jest ciężkie. Co więcej, kiedy już zacytujemy tę drwinę lub przypowieść, wydaje się, że kryje się za tym kpina. Zobaczę, czy uda nam się nadać temu sens.

Przypowieść jest taka, że zanim cytat się zacznie, masz Naha, Nahi, Nahia. To niedaleko od, tak, tak, tak, tak. Wiesz, przekazuje to samo.

Dostają swoją nagrodę, a osoba, tak zwana ta, która cytuje tę przypowieść, przedstawia ją z tego rodzaju poniżeniem: Naha, Nahi, Nahia, tak, tak, tak, tak. Następnie kontynuuje i cytuje, co mieli do powiedzenia. Cóż, ponieważ musimy pójść dalej i znowu, doskonale zdaję sobie sprawę, że niektórymi fragmentami tych wersetów niekoniecznie zająłem się z całą dokładnością, ale staram się zrozumieć je najlepiej, jak potrafię, i mamy zamiar opuścić werset piąty, mimo że jest nieco trudny, i przejść do szóstego i siódmego.

Więc zaczynamy. Kiedy rozmawialiśmy o kwestiach językowych, ostrzegałem cię z wyprzedzeniem, że użycie tego słowa „kapek” będzie ważne. Więc teraz mamy: Nie kapać.

Prawdopodobnie słowa kapią. Nie powinni ociekać tymi sprawami. Wyrzut nie dogoni, lub można to przetłumaczyć jako urlop, a potem ewentualnie nas.

Werset szósty jest naprawdę wymagający. Czy masz takie poczucie? To naprawdę trudne. Wrócę do tego później.

Czy zostało powiedziane: „O domu Judy, a teraz przypuszczalnie dom Judy, w następnym cytacie, mówiono: „Czy duch Pański jest krótki, skoro to są Jego dzieła?” Poważna przerwa. Kolejny mówca. Ostatnia część wersetu siódmego.

Niech moje słowa nie przynoszą korzyści temu, kto postępuje uczciwie. Cóż, wrócimy do tego ze zwykłymi najważniejszymi momentami itp., ale chcę, abyście zauważyli, jak musimy zwalniać pomiędzy każdym segmentem, ponieważ wraz ze zmianami w głośnikach konieczne jest zatrzymanie się i zorientowanie się, co się dzieje NA. Co zatem tutaj zauważamy? To jedno pytanie.

Moja druga uwaga jest taka, że musimy uporządkować retorykę. I tak próbowałem trochę zrobić. Zrobię to jeszcze raz.

Wcześniej Pan przemawiał przez Micheasza. To są te poprzednie wersety. Dlatego mówi Pan.

A potem mamy to, o czym właśnie mówiliśmy w wersetach czwartym i piątym, które mają swój własny zestaw cytatów. Zaczynając od wersetu szóstego, Micheasz cytuje, ale cytuje fałszywych proroków, którzy wycofują się z poprzedniego przesłania, jeśli ma to sens. Zatem „kapują” oznacza, że Micheasz mówi: OK, wszystko po obu stronach kapie , zanim, po tym, stanie się to, co mówią fałszywi prorocy.

Zatem, jak mówią Micheasz w wersecie szóstym, nie prorokuj. Używam tego proroczego słowa, a on nie powiedział kropla. A potem nawiązuje do tego; to ci goście mówią takie rzeczy.

Potem wraca i mówi, że nie powinni ociekać tymi sprawami. Wyrzuty nie dogonią. A potem mamy inny głos, pierwszą część wersetu siódmego i jeszcze inny głos, drugą część wersetu siódmego.

Oto wyzwanie. Spróbuję to trochę zrobić, zrobię to teraz ponownie z kolorami i tak dalej. Ponieważ jeśli nie wyraziłem się sensownie, po prostu próbuję rozpakować retorykę, może będziemy mieli tutaj trochę większą pomoc.

Nie kapać. Poświęć chwilę i przejdź do tego, co mam na dole strony. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako kropla jest w rzeczywistości częściej używane w odniesieniu do kapania cieczy, kapania wody.

Jak widzimy w dziewiątym rozdziale Księgi Amosa, owoce i wino będą kapać w tej cudownej pieśni miłosnej, pieśni nad pieśniami. Mirra kapie. W piątej Księdze Przysłów, która nie jest do końca pozytywna, ponieważ dotyczy kobiety, która jest cudzołożnicą, z jej ust kapie miód.

Krople deszczu. Jest to kapanie cieczy i większość odniesień właśnie do tego odnosi się. Są jednak pewne sytuacje i kluczowy jest rozdział Ezechiela 21, w którym użyje terminu kropla, natav to hebrajskie słowo, które będzie używane w znaczeniu proroctwa.

Jest to więc bardzo interesujący sposób. Oskarżali Micheasza o kapanie. Cytując je ponownie, werset siódmy, mówi, że są zajęci ociekaniem.

I tak masz te podwójne oskarżenia lub przynajmniej szydercze rzeczy. Prawdopodobnie są to naprawdę złośliwe komentarze, które pojawiają się tam i z powrotem. Należy tu zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz : kiedy zacznie je ponownie cytować, sugerują, że może Micah nie jest sam.

Czasami mamy wrażenie, że Micheasz sam wypowiada te przesłania, ale jeśli ci prorocy mówią, że nie powinni ociekać tymi sprawami, to wrócę do tych rzeczy za chwilę, wtedy może mieć innych ludzi, którzy prorokują z nim. Może. To w każdym razie sugestia pełna nadziei.

Ale tak na marginesie, są różne sposoby tłumaczenia tego. Większość ludzi twierdzi, że kroplówka to prorokowanie. Jak już wiesz, nie jestem do tego przekonany.

Drivel to inne słowo. Nie prowadź. To jeden ze sposobów, aby sobie z tym poradzić.

Niektórzy mówią: nie rzygaj. Przynajmniej to przypomina trochę kapiącą wodę. Ale w każdym razie, masz to.

A teraz, co to za rzeczy? Nie powinny one kapać w związku z tymi sprawami, bo wtedy pojawiają się one ponownie w wersecie 7. Sugeruje się, że fałszywi prorocy są naprawdę urażeni. Dlaczego Micheasz i jego banda prorokują o sądzie? Podtekst: nie zasługujemy na osąd.

Dlaczego mówią o sądzie? Jak oni mogli to zrobić? A teraz, gdy Micheasz porzuca całą tę sprawę, pozostawiając werset 6, my także to porzucimy i on powie: „Och, czy jest powiedziane: O domu Jakuba, czy duch Pański jest krótki? Innymi słowy, w zasadzie pytają: jak Bóg może się na nas złościć? No dalej, jak on może? Jesteśmy jego rodziną. Jak on może być zły? Jak to mogą być jego dzieła? To znowu nawiązuje do sądów, przed którymi ostrzegał ich Micheasz. Jak to możliwe? Jak to wszystko składa się na jakikolwiek obraz? Jeśli masz problem ze złożeniem tego wszystkiego w jedną całość, oto sugestia.

Tak jak fałszywi prorocy są fałszywi, może być tak, że przedstawiona tutaj retoryka oddaje niespójność w tym, co mówią, ponieważ sama retoryka nie pasuje do siebie. A tak przy okazji, nawet nie zadałem sobie trudu, aby zająć się tym wyprzedzeniem, opuszczeniem nas, bo to naprawdę bałagan, gdy próbujemy dowiedzieć się, co to znaczy. Hebrajskie słowo jest trudne; to trudne i może po prostu świadczyć o tym, że to, co mówią, ostatecznie nie jest spójne.

Może to też jest część tej wiadomości. W każdym razie w wersecie 7 znajdują się dwa radykalnie przeciwne wyrażenia. Pierwsza część wersetu 7 jest kontynuacją opowieści o ludziach, którzy po prostu nie mogą uwierzyć, że Bóg byłby na nich zły.

Dlaczego on mówi cokolwiek na ten temat? Druga część następuje po bardzo wyraźnej pauzie i zmianie mówcy, ponieważ prawdopodobnie są to słowa Micheasza i Pana razem. Czy moje słowa nie przynoszą dobra tym, którzy postępują w uczciwości, to znaczy, że nie postępują w uczciwości, więc jak, do cholery, pytają o to, czy Pan mógłby dokonać takich rzeczy? Oczywiście , jeśli nie postępowali uczciwie. OK, jeszcze nie skończyliśmy.

Swoją drogą, gdybyśmy mieli zajęcia, prawdopodobnie zatrzymalibyśmy się w tym miejscu na długą dyskusję, ale jesteście klasą i możecie o tym dyskutować między sobą. Oto wersety od 8 do 11. Mieliśmy pierwsze nadużycia społeczno-ekonomiczne.

Mieliśmy drugi; prorocy opowiadają różne rzeczy i Micheasz ich w tym wzywa, ale oni nie rozumieją, dlaczego Bóg robi to, co robi. Teraz nadchodzi trzeci i on również stanowi wyzwanie. Najpierw przeczytaj, a potem już wiesz, żeby szukać rzeczy, które stanowią wyzwanie.

Nawet tego tutaj nie napisałem. Ostatnio, moi ludzie, powstali, by stać się wrogiem. Z przodu szaty zdejmuje się płaszcz, chwała, nie jestem pewien.

Zabezpiecz tych, którzy przechodzą obok, prawdopodobnie tych, którzy wracają z bitwy. Kobiety mojego ludu, odjeżdżajcie od jej luksusowego domu. Zwróć uwagę na zmianę z liczby mnogiej kobiet na liczbę pojedynczą.

Jej małym dzieciom odbieracie na zawsze moją chwałę. Wstań i idź, bo to nie jest miejsce odpoczynku. Ponieważ jest zbezczeszczone, zostanie zrujnowane, a chorzy – zniszczeni.

Jeśli przyjdzie ktoś i skłamie w duchu kłamstwa, cytuję: Będę ci kapał o winie i piwie. A może ten przyimek może oznaczać: Będę ci ociekał winem i piwem. Innymi słowy, jeśli zapłacą wystarczająco dużo wina i piwa, wyleje wszystko, co chcą, żeby powiedział.

W każdym razie jest to kroplownik dla tego ludu. W porządku, zobaczmy, co z tym zrobimy. Moi ludzie, widzieliśmy to już, a teraz stali się wrogiem.

I musimy to zobaczyć, mimo całego horroru, jaki to powoduje. Moi ludzie, oni powstają, aby stać się wrogiem, wrogiem przeciwko komu? Czy jest wrogiem wśród spraw rodzinnych? Czy odnosi się to, być może, pośrednio do konfliktu między braćmi z północy, Izraelitami, Królestwem Północnym i Judahitami, podczas tej wojny efraimskiej o zerowej wartości, kiedy wzięto ponad 100 000 ludzi, wielu ludzi zginęło, wielu jeńców? Czy to właśnie się dzieje? Nie wiemy tego na pewno.

Ale w każdym razie oni, mój lud, powstają, by stać się wrogiem. A potem znowu trochę szczegółów. Musisz po prostu poczuć, jakie to okropne.

Nawet trudność w przetłumaczeniu tego i nadaniu mu sensu daje nam poczucie, jak by się zachowywali, gdyby ludzie wracali do domu po tego rodzaju konflikcie, który był wykorzystywany w taki czy inny sposób. Z przodu ubrania zdejmuje się płaszcz lub może jakieś insygnia. Nie jestem pewien, co oznacza to słowo.

Od tych, którzy przechodzą obok, którzy uważają, że są bezpieczni. Mieli móc bezpiecznie wrócić, jeśli wracali z bitwy. I nie tylko oni, nazwijmy ich weteranami wojennymi.

Nie są honorowani. Są molestowani. A potem wszystko trafia do kobiet.

Kobiety mojego ludu, oddalacie się od jej luksusowego domu. I nie tylko kobiety, ale i dzieci. Jej małym dzieciom odbieracie na zawsze moją chwałę.

I oczywiście, jeśli to wszystko wiąże się z wyzwaniami społeczno-ekonomicznymi, powojenną lub środkową traumą, ucieczką ludzi będących uchodźcami wojennymi, to jest to po prostu katastrofa. A co stanie się z dziećmi w następnym pokoleniu? Odbierasz mi chwałę na zawsze. Cokolwiek to znaczy.

Werset 10: Wstań i idź. Zwróć uwagę na powstanie w wersecie 8. Powstawali we wrogości. Teraz Pan mówi: wstań.

Będziecie się podnosić, ale będzie to inny rodzaj wstawania. Będzie wstawać, bo będziesz musiał wyjść. To nie jest miejsce odpoczynku.

Wrócimy do tego, co to może być. Cokolwiek to jest, jest zbezczeszczone, zniszczone, jest to drugie zniszczenie. Słowa są tam po prostu zmieszane, żeby podkreślić, jakie to okropne.

A potem coś na zakończenie, kanapka, jeśli można tak powiedzieć, z tą całą cieknącą sprawą na początku tej wyroczni, werset 6. Teraz, werset 11. Jeśli ktoś przychodzi i kłamie w duchu fałszu, jest mnóstwo dzieją się tutaj fałszywe rzeczy. Będę dla ciebie kapać.

Będę ociekać twoim winem i piwem. I znowu kłamstwo jest shekerem . Słowo przetłumaczone tutaj na piwo.

Myślę, że to tłumaczenie NIV to shekar . Powinieneś usłyszeć różnicę lub podobieństwo. To jest kroplownik dla tego ludu.

W porządku, podsumujmy niektóre rzeczy, które z tego w pewnym sensie wyciągnęliśmy. Przede wszystkim jest naprawdę jasne, że urząd proroczy jest wypaczony. Nie potrafią zrozumieć i wyśmiewają Micheasza.

Odwzajemnia ich wyśmiewanie. Jest także bardzo jasne, że wszystkie aspekty tkanki społecznej są rozdarte. Jeśli tak traktują osoby powracające z wojny, jeśli kobiety i dzieci są ofiarami przemocy, to już po nich.

To bałagan. Wiemy więc, że prorocy nie są wielkimi prorokami. Wspomniałem już, że ten niezwykle urzekający obraz kapania kształtuje tę rzecz.

To początek i koniec. To coś w rodzaju inclusio , jeśli tak wolisz. A wewnątrz mamy powstanie, a potem powstaniemy i udamy się na wygnanie.

Istnieje więc nawet cudowna struktura literacka, gdy te rzeczy są przekazywane. I to też powtórzę, bo warto to zauważyć. Szeker, Szechar .

Usłyszysz to. Częścią obrazu, szczególnie na pierwszy rzut oka, jest to, jak Pan mógł się na nas rozgniewać? Sparafrazowałem to, ale prawdopodobnie tak właśnie się dzieje, co jest przeciwstawiane, ponieważ zakładają, że są ludem Bożym, moim ludem itd., częścią rodziny. Przeciwstawia się temu wezwanie Pana do uczciwości.

Ten, który idzie ze mną, zrobi to, co do niego należy. Będziemy żyć i chodzić w uczciwości. Tylko kilka dodatkowych notatek.

Jeszcze raz podsumowując rzeczy, nad którymi się zastanawiałem. Kiedy ludzie byli okradani z odzieży, było to sprzeczne z bardzo podstawowymi instrukcjami Tory. Nie wolno było im na przykład przetrzymywać czyjejś szaty przez noc, nawet w zastawie.

Daję ci tam kilka referencji. Co więcej, jeśli są to weterani wojenni, którzy wracają, takie byłoby nasze określenie, aby ich pozbawić wszelkich pozostawionych przez nich insygniów honorowych. Być może to właśnie oznacza słowo oznaczające płaszcz.

Płaszcz również jest absolutnie najgorszym nadużyciem. Kobiety są wypędzane ze swoich domów, być może wdowy, jeśli ludzie zginęli w kontekście wojennym. Nawiasem mówiąc, Micah nie używa standardowych określeń w odniesieniu do osób marginalizowanych i pozbawionych praw wyborczych.

Byłyby to wdowy, cudzoziemcy i sieroty. On tego nie używa. Zamiast tego używa opisów, aby przekazać o co chodzi i skłonić nas do myślenia, ponieważ Tora wielokrotnie używa terminów wdowy, kosmici i sieroty.

Swoją drogą są one niezwykle znaczące i ważne. Ale gdyby ci ludzie za bardzo zaznajomili się z tym, co być może stało się dla nich żargonem, Micah przykułby ich uwagę. Sugeruje się zatem, że dzieci nie będą miały, jak mówi Pan, mojej chwały. Ich doświadczenie Bożej chwały zostanie całkowicie zniszczone.

Cóż, jeśli chodzi o miejsce spoczynku, niektórzy ludzie uważają, że miejsce spoczynku i jego skalanie odnosi się szeroko do ziemi. Mogłoby tak być, odwołuję się i cytuję tutaj z większego fragmentu. A tak przy okazji, Księga Kapłańska 18 mówi o skalaniu w czynnościach seksualnych.

Perry wspomniał o odkryciu nagości. To wyrażenie pojawia się wielokrotnie w Księdze Kapłańskiej 18. W każdym razie pod koniec tego rozdziału Pan mówi, abyście nie kalali się w żaden z tych sposobów.

Odkrywanie, odkrywanie, odkrywanie. Bo w ten sposób splugawiły się narody, które Ja wypędzę, zanim wy będziecie. Nawet ziemia została zbezczeszczona.

Nawet ziemia została zbezczeszczona. Więc ukarałem go za jego grzech. Kraj wypluł swoich mieszkańców, ale wy musicie przestrzegać moich dekretów i moich praw.

A jeśli zbezcześcicie ziemię, ona również was wyrzuci, tak jak wypluła narody, które były przed wami. Pamiętaj, że werset Micheasza podkreśla trzy różne wyrażenia. Jest tam tylko podłość, skalanie, zniszczenie i ruina.

Być może więc miejsce spoczynku odnosi się do ziemi. Istnieją jednak inne echa tego określenia miejsce spoczynku. Wspomnę tylko o jednym, którym jest Psalm 132.

Coś, do czego będziemy mogli wrócić i przeczytać w innym czasie. Jednak Psalm 132 skupia się stale na Syjonie. Wyciągnę tylko kilka wersetów, które są tutaj znaczące.

Kontekstem całego Psalmu jest przysięga Dawida, że nie spocznie, dopóki nie znajdzie miejsca dla Pana Wszechmogącego, mieszkania dla mocarza Jakuba. Nie spocznę – mówi. Jak wiemy, to nie on go buduje, ale z pewnością to planuje, a Salomon to zbuduje.

Psalm mówi dalej o Bożej obecności, gdy oddadzą cześć Bogu, w miarę jak rozwija się temat tego Psalmu. A oto cytat, werset siódmy: przyjdźmy do jego mieszkania i oddajmy pokłon u jego podnóżka. A następnie werset ósmy: Powstań Panie i przyjdź na miejsce swego spoczynku.

I na koniec Psalm kończy się słowami: „To jest miejsce mojego spoczynku na wieki wieków”. Mamy więc tę obietnicę w zakresie miejsca spoczynku. I to rzeczywiście pomoże nam, gdy przejdziemy od tych strasznych rzeczy, o których mowa w pierwszych 11 wersetach, do tego, co wydarzy się w dwóch ostatnich wersetach drugiego rozdziału Micheasza.

Na początek, wracając do naszego wzoru, mam zamiar go przeczytać. Z pewnością zbiorę was wszystkich, Jakubie. Nawiasem mówiąc, z pewnością zgromadzę dla tych z Was, którzy są Hebrajczykami, są to absoluty bezokolicznikowe, które podkreślają, że Bóg tego dokona.

To jest pewność. Z pewnością zbiorę resztę Izraela. Zgromadzę ich razem jak trzodę w zagrodzie, jak stado na pastwisku, bezpieczeństwo.

Są w zamieszaniu ze strony mężczyzn, może ze strachu przed mężczyznami. A teraz robię pauzę, bo to jest narastający obraz. Werset 13: Kto się przełamie, wstąpił przed nimi.

Przedarli się i minęli bramę. Już to przeszli. Ich król przeszedł przed nimi i Pan będzie ich głową.

Zatem zmieniamy się tutaj na wiele sposobów. Pytanie brzmi: jakie obrazy widzimy? Cóż, z pewnością można dostrzec coś w pasterstwie. I z pewnością można zobaczyć coś w królu.

To jasne. Ale przyjrzyjmy się, co jeszcze się tutaj dzieje w kontekście tego, co jeszcze powinniśmy zauważyć? Z pewnością zbiorę, z pewnością połączę dwa słowa, które są używane jako synonimy. I Bóg oświadcza, że tak właśnie się stanie.

Jakub i znowu Izrael. I tutaj używamy terminu „ostatek”, który pojawi się ponownie u Micheasza. Jest ochrona, stado, które desperacko potrzebuje bezpiecznego miejsca.

Zagroda, stado na środku pastwiska. Ponownie, są to wyrażenia równoległe. Ale teraz nawet tutaj coś jest niepokojące.

Jest wśród nich zamieszanie i musimy to zauważyć. Po pierwsze, jak to działa, co robi i przebijanie się jest interesujące. Wchodzi przed nimi.

Przebijają się i przekraczają bramę. Ale w jakiś sposób przechodzimy od wejścia, przejścia przez bramę do bezpiecznego ogrodzenia, środka pastwiska. Teraz odwracamy się o 180 stopni.

Już to przeszli. A ich król przeszedł przed nimi. Pan będzie ich głową.

Cóż, jest tu wiele ciekawych rzeczy. A tak przy okazji, ten obraz zgromadzenia zobaczymy w dalszej części Micheasza. Ponownie zobaczymy resztkę w Micheaszu.

Zatem to nie ostatni raz, kiedy je widzimy. Przełamanie dla tych na widowni, którzy znali ich wcześniejsze narracje, kiedy Pan walczył w imieniu Dawida, parazyny , on się przedarł. A miejsca nazwano tak, ponieważ Pan się przedarł.

Byłoby to również echem w narracjach Davida. Zobaczmy, co mamy. To nagłe przejście.

Niektórzy uważają, że jest to późniejszy dodatek do tekstu, ale nie będziemy się nad tym rozwodzić. Myślę, że to część tego. I jest to obietnica, która musi wynikać z tego, co otrzymaliśmy.

Być może po tym zgromadzeniu w strefie bezpieczeństwa podniosłem kwestię tego, o co chodzi w tym zamieszaniu. Być może jest to utrzymujące się poczucie niepewności. Tumult to słowo, które pojawia się w Psalmach lamentu.

I z pewnością mamy do czynienia z lamentem. Być może jest to aluzja do faktu, że wokół wciąż są ludzie, którzy są źródłem strachu i niepewności, z którymi trzeba się uporać, dlatego ten, kto się przebije, wyjdzie i to zrobi.

To może być tam połączenie. Powrót do ostatniej części rozdziału pierwszego może nam pomóc. Więc pamiętajcie, gdy Perry opowiada o grach słów, po prostu o cierpieniu i o różnych sposobach jego wyrażania, prawdopodobnie w czasie, gdy te odnotowane miasta i inne upadły przed napływem uchodźców, kimkolwiek byli wrogowie i kimkolwiek byli.

Mogą to być nie tylko miasta Szefeli. Może to odnosić się, jak sugerowałem wcześniej, do części uchodźców z konfliktu między Północą a Judą. Kto wie? To po prostu okropny czas dookoła.

To dwie dekady terroru. W każdym razie w trakcie transmisji być może zmierzają do Jerozolimy. To ostatnie miejsce, które może być w miarę bezpieczne.

Czy uda im się dotrzeć do bramek? I jak sugeruję, w nawiązaniu do rozdziału pierwszego, Micheasz widział upadek miasta za miastem. A jeśli zbliża się koniec VIII wieku, rok 701 Sennacheryba, Jerozolima jest właściwie samotna. Przypominając, co powiedział Perry, Sennacheryb rzeczywiście powiedział, że Ezechiasz został uwięziony jak ptak w klatce, a mimo to musiał się wycofać.

Wynik tych krótkich dwóch wersetów, który jest zapowiedzią ponownej interwencji Boga z nadzieją, ale tutaj Bóg zarówno prowadzi swój lud w bezpieczne miejsce, prowadzi swój lud do zamknięcia, ale także wyjdzie przed nimi. Zamierza złamać jakikolwiek problem, ludzie powodujący zamieszanie, powodujący strach. On to złamie i wyprowadzi ich bezpiecznie.

Cóż, zrobimy pauzę, ponieważ to w zasadzie łączy czas spędzony w rozdziale drugim, ale jest to po prostu lekcja, która moim zdaniem jest szczególnie istotna dla zamknięcia tego konkretnego rozdziału. Ci ludzie przeżyli naprawdę ponure czasy. Powtórzę się: sam język i jego załamania wyraźnie to pokazują.

Zbrodnie opisane na początku rozdziału uczyniły niektórych ludzi naprawdę ofiarami na wiele, wiele sposobów, a mimo to Bóg będzie pasterzem i chronił swój lud, i to jest obietnica, która jest związana z tymi ostatnimi wersety. Następnie przejdziemy do rozdziału trzeciego.

To dr Elaine i Perry Phillips podczas ich nauczania na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 3, Micah 2.